

GAZETA USTROŃSKA

PARTNERSKA
SESJA

BRATHANKI
W USTRONIU

DOŻYNKI

Nr 33 (521)

16 sierpnia 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

PRZECIERAMY SZLAKI

Rozmowa ze Zbigniewem Wodeckim

W Ustroniu jest Pan nie po raz pierwszy, na Wyborach zdaje się również...

To prawda. Przyjeżdżam tu dlatego, że nie jestem w stanie odmówić Heniowi Frackowiakowi. Jest to właściwie przerwa w wakacjach, których i tak nie mam.

Czyli to bardziej wakacje niż praca?

Raczej tak. Spotykamy się tu wszyscy dla przyjemności.

Dzięki temu nie razi Pana pewna prowincjonalność tej imprezy, co jej niektórzy zarzucają? Może Pan podejść do tego z pewnym dystansem?

Czyjeś spotkanie podczas wielkiej imprezy w rodzaju Wyborów Miss Świata w Caracas też może pachnieć prowincją. Myślę, że gdy ktoś ma do pokazania coś rzetelnego, to w każdych warunkach zawsze może stać z podniesionym czołem. Nie warunki dyktują i mówią, czy coś jest prowincjonalne, tylko to, co artysta proponuje.

Rzeczywiście, kiedyś ktoś mądry powiedział, że prawdziwa prowincja nie wynika z podziału geograficznego czy administracyjnego. Prowincjonalność można - lub nie - nosić w sobie, niezależnie od miejsca, w którym się jest. Ważne jest to co się ma w sobie i co się chce przekazać innym.

Drażni mnie określanie występów „chałturami” tylko dlatego, że odbywają się w małych miejscowościach w miejscach niekoniecznie do tego najlepszych, ale jedynych możliwych w małych miasteczkach, np. szkołach. Artyści występujący na szkolnej sali gimnastycznej mogą być lepsi lub tak samo dobrzy jak występując w dobrym domu kultury czy w pięknej sali teatralnej. Uważam, że naprawdę istotne jest to, co ktoś ma do przekazania niezależnie od tego, czy to jest na chodniku czy w operze. Oczywiście, że warunki powinny być lepsze, ale jak nie ma takich warunków to nie znaczy, że mamy zostawić ludzi samym sobie, bez żadnego kontaktu z rozrywką.

(cd. na str. 2)



Z. Wodecki.

Fot. W. Suchta



Najpiękniejsze dziewczyny.

Fot. W. Suchta

WYBRANO MISS

12 sierpnia w ustróńskim amfiteatrze odbyły się finały XVI edycji Wyborów Miss Wakacji. Pogoda szczęśliwie dopisała. Jury pod przewodnictwem Izabeli Trojanowskiej nagrodziło i wyróżniło wszystkie występujące 12 dziewcząt. Miss Wakacji 2001 została występująca z numerem 10 **Małgorzata Roźniecka** ze Szczecina, która została zarazem Miss Elegancji. I Wicemiss wybrano **Justynę Rudzką** z Chelma Lubelskiego, II Wicemiss została **Renata Ruzaitė** z Wilna na Litwie, a II Wicemiss i zarazem Miss Gracji - **Svietlana Rudik** z Równego na Ukrainie.

Widzowie, wypełniający do ostatniego miejsca amfiteatr uznali, że Miss Publiczności powinna zostać w tym roku **Mariola Fryda** z Hawirzowa w Czechach. Została ona również Miss International. Szarfę Miss Foto otrzymała przybyła z Węgier **Zsuzsanna Mercedes**. Miss Sympatii wybrano **Karolinę Bistrowic** z Chorwacji, a Miss Body została **Joanna Szot** ze Skoczowa.

(Więcej o Wyborach Miss Wakacji na str. 6)

(ag-w)

KTO KUPI DZIAŁKĘ

8 sierpnia odbyła się zwołana w trybie nadzwyczajnym sesja Rady Miasta. Obrady prowadziła przewodnicząca RM **Emilia Czembor**, która poinformowała radnych o powodach zwołania sesji. 13 lipca przed notariuszem sporządzona została umowa sprzedaży działki na Czantorii zawarta pomiędzy właścicielem a ustróńskim przedsiębiorcą. Miasto ma jednak prawo pierwokupu, ale na skorzystanie z niego zgodę musi wyrazić RM. Na pierwokup jest miesiąc czasu i dlatego zwołano nadzwyczajną sesję.

Burmistrz **Jan Szware** poinformował, że działka na Czantorii to 11 ha po 4,2 zł za m². Na działce są między innymi urządzenia

(cd. na str. 4)

SPAR



Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego
supermarketu SPAR

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76,
czynnego od poniedziałku do soboty od 6.30 do 21.00.

PRZECIERAMY SZLAKI

(dok. ze str. 1)

Jednak da się zauważyć, że z roku na rok jest lepiej...

Tak, my też trochę przecieramy te szlaki. Bywam w wielu miejscach gdzie brakuje rzeczy podstawowych jak toaleta, ciepła woda, ręcznik, garderoba... Często jest to dom kultury, który po prostu nie ma pieniędzy, jest tylko rozstrojone pianino, ale przecież to nie może oznaczać, że nie należy tam w ogóle przyjeżdżać! Oczywiście zawsze można nie przyjeżdżać, mówiąc zarazem, że się ktoś tak bardzo szanuje jako artysta. Trzeba jeździć do tych ludzi i dawać im coś z siebie, a następnym razem, kiedy u nich będziemy, być może, na przykład wysprzątać garderobę. Kontakt z ludźmi znanymi z telewizji, którym się udało zrobić tzw. karierę też trochę zmienia podejście do pewnych spraw wśród organizatorów imprez. Mam z tym bliższy kontakt w związku z programem „Droga do Gwiazd”. Dużo jeżdżę i wyciągam ludzi niejednokrotnie z małych miejscowości, czasem mieszkających w warunkach, w których trudno było nawet podejrzewać, że znajdzie się kogoś, kto ma taki ładunek muzykalności, talent.

SZCZEGÓLNY KONCERT

Parę dni po Golec uOrkiestrze w ustronim amfiteatrze wystąpił zespół Brathanki i znowu widownia wypełniła się. Wcześniej przez godzinę zespół rozdawał autografy w sklepie muzycznym Zibi-Hit przy ul. Daszyńskiego. Wielkiego tłoku nie było, bo też mało kto wiedział, że można zdobyć cenne podpisy.

Podczas koncertu część widowni bawiła się znakomicie. Tańczono nawet przed estradą, po czasie zebrał się tam całkiem spory tłumek, skutecznie zasłaniając scenę ludziom w pierwszych rzędach. Muzyka była głośna ze szczególnym uwzględnieniem miarowych uderzeń w bęben. Wszystko to rekompensował urok i wdzięk Haliny Młynkowej. Śpiewała, tańczyła i potrafiła przekonać do siebie publiczność. Niektóre utwory śpiewał cały amfiteatr. Po koncercie, który trwał równo półtorej godziny, poprosiłem H. Młynkową o krótką rozmowę:

Jak ocenia pani dzisiejszy występ w Ustroniu?

Był to szczególny koncert, w moich okolicach. Przyjeżdżałam tu nastawiona bardzo pozytywnie, tym bardziej, że na widowni była moja rodzina, znajomi. Na pewno będę ten koncert bardzo długo wspominać. Poza tym wspaniała publiczność tańcząca i śpiewająca z nami. Doceniamy to i cieszymy się, ponieważ przez to, że ludzie tak reagują, nasza muzyka jest doceniana. Czujemy, że nie robimy tego na darmo, ale by ludzi rozbawić, by mogli się razem z nami cieszyć. Poza tym nie padał deszcz.

Dziś w okolicy odbywają się dwie duże imprezy: Górolski Świąnto i zakończenie Tygodnia Kultury Beskidzkiej, a pani równocześnie śpiewa w ustronim amfiteatrze.

Mój ojciec przez długie lata prowadził Tydzień Kultury Beskidzkiej i Górolski Świąnto. Zresztą Górolski Świąnto też prowadziłam przez trzy lata. Wczoraj pierwszy raz w życiu z całą rodziną byliśmy Jabłonkowie bez jakichkolwiek zobowiązań scenicznych. Dziś już tylko rodzina pojechała zobaczyć pochód, ja niestety nie zdążyłam. Tak się złożyło w tym roku, że mogłam pojechać do Jabłonkowa, spotkać zespoły, znajomych, a równocześnie zagrać koncert w Ustroniu.



Najstarszy z zachowanych cieszyńskich urbarzy z 1577 r. zawiera spis różnych powinności. Jedną z podcieszyńskich wiosek miała obowiązek utrzymywania... dwóch błaznów na książęcym dworze. Teraz też by się przydali...

Stan higieny w XVIII-wiecznym Cieszynie był fatalny. Nawet w centrum miasta wylewano z domów pomyje wprost na ulicę.

Pod koniec sierpnia rozstrzygną się losy Pucharu Polski kolarzy górskich w dualu i downhillu. Spore szanse na czołowe lokaty zachowali zawodnicy KS Wisła Kubala. Finał w Szklarskiej Porębie.

Jedną z mniej znanych turystycznych atrakcji Brennej jest

Wystarczy te osoby ubrać, właściwie oświetlić, postawić na scenie, a okazuje się, że oni są gotowi. O większości z nich nikt by się nie dowiedział gdyby nie ten program.

W tym programie ciekawe jest też, że widz może zobaczyć miejsce z jakiego wywodzi się każdy uczestnik programu, jego miasto, dom.

No właśnie. To nie ich wina, że większość nie mieszka ani w Warszawie, ani w Krakowie, w żadnym dużym ośrodku, z którego mieliby bliżej do telewizji. Dlatego nie szczczędając czasu i opon staramy się wynajdywać takie talenty.

W czasie dzisiejszych finałów możemy się przekonać, że oni naprawdę umieją śpiewać. Program jest na pewno przełomem w ich życiu.

Raczej otwarciem drzwi...

A jak się Panu podobają tegoroczne finalistki.

Wszystkie prześliczne, miłe, z dystansem. To dobrze, że ta impreza się odbywa, bo inaczej nie by się nie działo.

Czy ma Pan swoją faworytkę wśród dziewcząt?

To by się okazało po trzydziestu latach małżeństwa... Na razie są wszystkie piękne i może ta impreza w czymś im pomoże.

Rozmawiała: Anna Gadomska

Czy wcześniej była pani w ustronim amfiteatrze?

Nie, jestem tu pierwszy.

Nawet nie była pani na jakimś koncercie na widowni.

Nawet na widowni.

Ale w samym Ustroniu to chyba pani często bywa?

Tak. Od dziecka tu przyjeżdżałam z rodzicami do znajomych, głównie do państwa Heczaków, którzy dzisiaj byli na koncercie.

Czy ma pani obrazy Bogusława Heczki?

W domu jest cała ściana jego obrazów. Mnóstwo swych prac namalował u nas, na Zaozlu, także w naszym domu. Tak więc te obrazy są w naszym domu i mają dla nas ogromną wartość.

A wrażenia z Ustronia?

Zawsze bardzo pozytywne. Tu miałam studniówkę i tańczyłam do białego rana w jednym z hoteli. Za każdym razem, gdy teraz przyjeżdżam do Ustronia, przypominam mi się ta studniówka, moi znajomi z Ustronia, ze szkoły, całe moje dzieciństwo. Było mi bardzo miło gdy dzisiaj wiele osób wspominało mojego ojca.

Rozmawiał: Wojciech Suchta



Halinka Młynkowa.

Fot. W. Suchta

Izba Regionalna zajmująca jedno z dużych pomieszczeń Gminnego Ośrodka Kultury. Wewnątrz można obejrzeć stare naczynia, sprzęty codziennego użytku, stroje góralskie.

Młodzi gimnastycy z Cukrownika Chybie zdobyli dla klubu kilkadziesiąt medali na różnych zawodach, w tym wiele tytułów mistrzowskich. Sekcja od kilkunastu lat jest pod opieką trenerką Andrzeja Tomczyka, który dojeżdża z Bielska-Białej.

Na Śląsku Cieszyńskim jest ponad stu członków Polskiego Związku Głuchych i blisko 200 osób z wadą słuchu, zarejestrowanych jako podopieczni. Problemami wszystkich zajmuje się Koło PZG w Cieszynie. Znaną jest z dużej aktywności.

Na początku września zostanie rozegrany samochodowy Rajd Wisły. Do startu szykuje się Łukasz Szuka, IV w generalce. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Stefania Szafarz lat 80 ul. Krzywaniec 30
Wiktor Wantula lat 91 ul. Stellera 7

• • •

Nowożeńcy:

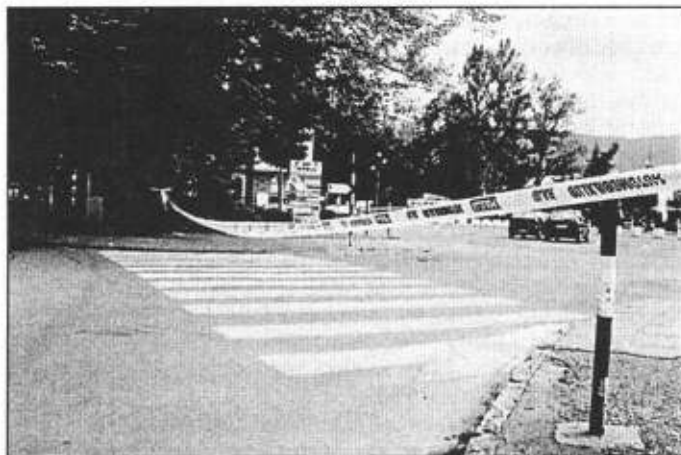
Agnieszka Różycka, Cieszyn i Bartosz Wasilewski, Ustron

• • •

Otwarty amatorski turniej tenisa ziemnego „Ustron Open 2001” odbędzie się 18-19 sierpnia na kortach tenisowych w Ustroniu Jaszowcu. Rozpoczęcie w sobotę 18 sierpnia o godzinie 9.00.

Zapisów można dokonywać do 18 sierpnia do godz. 8.30 na kortach tenisowych w Ustroniu Jaszowcu (wpisowe 30 zł) lub pod numerem telefonu 0607 832 524. Uroczystego otwarcia turnieju dokonają honorowi goście: Antoni Piechniczek oraz Zdzisław Podedworny. Pula nagród wynosi 1500 zł.

• • •



Przez trzy godziny rynek był wyłączony z ruchu w sobotę 11 sierpnia. Wszystkie zaczęło się o godz. 14.50 kiedy to Komisariat Policji w Ustroniu zostaje powiadomiony o bombie w Urzędzie Miasta. Nieznany mężczyzna informuje, że widział osobnika, który pozostawił reklamówki z ładunkiem wybuchowym na dachu Urzędu i na klatce schodowej. Obojętnie jakie by to nie było zgłoszenie lekceważyć go nie można. Zawsze istnieje możliwość, że jest prawdziwe, a wtedy jest to realne niebezpieczeństwo. Od razu z ruchu samochodowego zostaje wyłączony rynek i jego okolice. Policjanci i strażnicy miejscy kierują samochody objazdem. Wokół rynku rozwieszono żółte taśmy. Wieść o bombie w Urzędzie rozchodzi się błyskawicznie. Na rozgrywanym po południu meczu Kuźni Ustron jest to jeden z głównych tematów rozmów. Gdy dociera specjalistyczna brigada okazuje się, że nie ma bomby. Jak informuje policja, trwają czynności mające na celu ustalenie autora fałszywego alarmu. Fot. W. Suchta

• • •

Jak poinformował nas Komendant Policji Janusz Błaszczyński, ostatnio na terenie Ustronia odnotowano kilkanaście kradzieży kieszonkowych.

- Świadczy to o tym, iż na naszym terenie działają kieszonkowcy - powiedział J. Błaszczyński. - W związku z tym policja zwraca się z apelem do mieszkańców i wczasowiczów o zachowanie ostrożności, szczególnie w sklepach, a zwłaszcza gdy jest robiony tzw. „sztuczny tłok”. Ponawiamy prośbę o oddzielne trzymanie dokumentów, pieniędzy, kart bankomatowych i kredytowych. Równocześnie w przypadku ujawnienia kradzieży lub jej próby prosimy poszkodowanych i personel sklepu, na którego terenie zdarzenie miało miejsce o niezwłoczne informowanie policji o zajściu. Ta sama osoba, którą personel sklepu lub poszkodowany, w odruchu litości zdecyduje się wypuścić, mogła już wcześniej dopuścić się podobnych przestępstw w innych miejscach. Bezkarność może spowodować, że gdzie indziej kieszonkowiec ponownie dokona przestępstwa. Zwracamy też uwagę, że nie należy się sugerować wiekiem ani płcią osoby zachowującej się podejrzanie. (ag-w)

KRONIKA POLICYJNA

6.08.2001 r.

O godz. 9.30 na skrzyżowaniu ul. Daszyńskiego z ul. Grażyńskiego kierujący samochodem chrysler voyager obywatel Francji wymusił pierwszeństwo przejazdu, doprowadzając do kolizji drogowej z samochodem fiat 126p, prowadzonym przez mieszkańca Godziszowa.

6.08.2001 r.

O godz. 17.30 obywatelka Francji zgłosiła kradzież portfela wraz z zawartością. Kradzieży dokonano prawdopodobnie w sklepie przy ul. 3 Maja.

6.08.2001 r.

O godz. 21.50 na ul. Skoczowskiej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego samochodem fiat 126p w stanie nietrzeźwym: 1,75 i 1,96 prom. alkoholu we krwi.

6/7.08.2001 r.

W nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu meblowego przy ul. Daszyńskiego. Skradziono kasę fiskalną, komputer z głośnikami, drukarkę, fax i telefon.

8/9.08.2001 r.

W nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do kiosku „Ruchu” na Rynku.

9.08.2001 r.

O godz. 15.00 w sklepie „Sezam” miała miejsce kradzież portfela na szkodę mieszkańca Ustronia.

10.08.2001 r.

O godz. 7.10 na skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. Cieszyńską kierujący samochodem daewoo tico mieszkaniec Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu na prowadzącym samochód daewoo espero mieszkańca Cisownicy.

10.08.2001 r.

O godz. 11.30 na ul. Wiślańskiej kierujący samochodem fiat miesz-

kaniec Jaworzynki nieprawidłowo wykonał manewr cofania, doprowadzając do kolizji z samochodem opel corsa prowadzonym przez mieszkańca Katowic.

10.08.2001 r.

Ok. godz. 15.30 personel sklepu „Savia” zatrzymał mieszkańca Istebnej, który próbował ukraść kamizelkę.

10.08.2001 r.

O godz. 18.05 na ul. 3 Maja w rejonie Nadleśnictwa kierujący fiatem 126p mieszkaniec Istebnej na zakręcie utracił panowanie nad pojazdem, doprowadzając do zderzenia z samochodem renault cangoo prowadzonym przez mieszkańca Zabrze.

10.08.2001 r.

O godz. 21.25 na ul. Sportowej funkcjonariusze KP Ustron zatrzymali mieszkańca Ustronia kierującego samochodem fiat 126p w stanie nietrzeźwym. Stwierdzono 2,5 i 2,23 prom. alkoholu we krwi kierowcy.

11.08.2001 r.

Ok. godz. 3.00 w Polanie w trakcie szamotaniny ugodzony został nożem 18-letni mieszkaniec Jastrzębia. Sprawcy nie ustalono.

12.08.2001 r.

O godz. 13.20 na ul. Skoczowskiej kierujący po spożyciu alkoholu (zawartość alkoholu we krwi 0,40 prom.) samochodem marki ford mondeo mieszkaniec Ustronia nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu polonczowi prowadzonemu przez mieszkańca Bielska-Białej.

12.08.2001 r.

O godz. 13.25 na skrzyżowaniu ulic Wiślańskiej i Wezasowej kierujący samochodem fiat 126p mieszkaniec Cieszyna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi kawasaki, kierowanemu przez mieszkańca Cieszyna. Obrażen doznała pasażerka motocykla. (ag-w)

STRAŻ MIEJSKA

6.08.2001 r.

Zablokowano przyczepę gastronomiczną zaparkowaną w rynku. Właściciel ustawił ją tam po zakończeniu działalności gastronomicznej w amfiteatrze. Ukarano go mandatem w wysokości 50 zł.

7.08.2001 r.

O godz. 8.30 wraz z pracownikiem Urzędu Miasta przeprowadzono wizję lokalną robót przy ul. Lipowej i zwrócono uwagę na niewłaściwe oznakowanie wykupu.

8.08.2001 r.

Strażnicy miejscy wspólnie z pracownikiem Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta przeprowadzili wizję lokalną w Lipowcu. Sprawa dotyczyła prowadzenia bez pozwolenia robót budowlanych przy drodze.

8.08.2001 r.

Po informacji mieszkańców interweniowano w Hermanicach gdzie czterech młodzieńców szalało na trzykołowych rowerach nie respektując w ogóle przepisów ruchu drogowego. Nie posiadali też

kart rowerowych. Rodziców wezwano na komendę SM.

9.08.2001 r.

Nakazano zaprowadzenie porządku właścicielowi posesji przy ul. Partyzantów. Teren po intrwencji strażników miejskich został uporządkowany.

10.08.2001 r.

Właściciela baru w Lipowcu ukarano mandatem w wysokości 100 zł, gdyż nie miał umowy na wywóz śmieci i nie potrafił przedstawić rachunków za wywóz śmieci.

10.08.2001 r.

Kontrolowano domy przy ul. Okólnej pod względem posiadania rachunków za wywóz śmieci i nieczystości. W jednym wypadku udzielono upomnienia.

12.08.2001 r.

Podczas koncertu „Miss Wakacji” kontrolowano handlujących w parku przy amfiteatrze. Nałożono trzy mandaty na łączną kwotę 250 zł za handel bez ważnej lokalizacji.

12.08.2001 r.

Wystawiono 18 wezwań dla kierowców parkujących samochody na terenach zielonych nad Wisłą i przy drodze na Równię. (ws)

KTO KUPI DZIAŁKĘ

(dok. ze str. 1)

Kolei Linowej, letni tor saneczkowy. Zdaniem J. Szwarca byłoby karygodnym błędem, gdyby miasto nie skorzystało z prawa pierwokupu. Jednak w ostatnich dniach zaszła dość istotna zmiana. 13 lipca umowę podpisywał przedsiębiorca wraz z żoną. 7 sierpnia natomiast sam wycofał się z umowy, składając jednocześnie oświadczenie, że żona zajmie stanowisko w przeciagu dwóch tygodni. Tak więc umowa nie została w pełni rozwiązana.

Powstała sytuacja **Tomasz Szkaradnik** nazwał taktyczną zagrywką przedsiębiorcy. Radny spekulował, że termin pierwokupu mija 13 sierpnia i jeżeli miasto wyrazi chęć zakupu działki, żona przedsiębiorcy złoży stosowny podpis, umowa zostanie rozwiązana, przestanie też obowiązywać prawo pierwokupu. Jeżeli natomiast miasto do 13 sierpnia nie wyrazi woli kupienia działki, żona przedsiębiorcy nie wyrazi zgody na rozwiązanie umowy, będzie więc ona obowiązywać, przy czym miasto nie będzie już mogło skorzystać z prawa pierwokupu.

Tomasz Dyrda pytał dlaczego miasto nie chce by przedsiębiorca kupił działkę. Odpowiadał J. Szwarz, że tor saneczkowy wartości 600.000 leży na działce o wartości 42.000 zł. Obecnie miasto ma podpisaną umowę dzierżawy terenów, na których są urządzenia Kolei Linowej, jeszcze na 16 lat. T. Szkaradnik dodawał, że wraz ze zmianą właściciela działki, jej nowy nabywca stanie się stroną, z którą trzeba będzie zawrzeć na nowo umowę. **Bronisław Brandys** poinformował natomiast, że przedsiębiorca nie jest zainteresowany tym, żeby działkę podzielić tak, aby część konieczną do funkcjonowania Kolei Linowej zakupiło miasto. Tymczasem jeżeli miasto nie będzie właścicielem, to bardzo trudno będzie znaleźć strategicznego inwestora na zagospodarowanie Czantorii. Obecny na sesji dyrektor Kolei Linowej **Rudolf Krużolek** powiedział, że jeszcze przed miesiącem występowało do właściciela działki z ofertą jej zakupu. Stwierdził on jednak, że nie jest to teren na sprzedaż.

Kazimierz Stolarczyk zaproponował podjęcie stosownej uchwały, która pozwoli miastu skorzystać z prawa pierwokupu, natomiast **Jan Łazarz** postulował, by miasto skutecznie pierwokupu dokonało. Obecnie jeszcze umowa pomiędzy właścicielem i przedsiębiorcą obowiązuje i należy to wykorzystać kupując działkę.

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę o skorzystaniu z prawa pierwokupu działki na Czantorii. Uchwalono też zmiany w budżecie miasta pozwalające takiego zakupu dokonać.

Dyskusję wywołała uchwała o upoważnieniu Zarządu Miasta do zaciągania zobowiązań na okres 3 lat. J. Szwarz argumentował, że dotyczy to np. sytuacji gdy podpisuje się umowę na zimowe oczyszczanie miasta. Umowa taka dotyczy dwóch lat, gdyż obowiązuje od listopada do kwietnia. Przy okazji rozważano jak trzyletnia umowa odbije się na miejskiej spółce Przedsiębiorstwo Komunalne. Burmistrz argumentował, że zawierając umowę na trzy lata daje się przedsiębiorstwu szansę dokapitalizowania, np. zakupu urządzeń do odśnieżania. T. Dyrda stwierdził, mając na myśli Przedsiębiorstwo Komunalne, że polityka protekcyjności skończy się źle dla miasta i spółki. Złożono dwa wnioski for-

malne: T. Szkaradnika o upoważnieniu do 2 lat - poparło go 5 radnych i **Stanisław Maliny** o upoważnieniu do 3 lat - poparło go 19 radnych. Tym samym Zarząd miasta może zaciągać zobowiązania na okres do 3 lat.

Podczas sesji przyznano wyróżnienie „Za zasługi dla miasta Ustronia” Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Polanie. Uchwalono także liczbę punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu. Uzasadniając Uchwałę naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich **Czesław Głuz** stwierdził, że do tej pory limitowanie ilości punktów sprzedaży alkoholu dotyczyło sprzedaży detalicznej. Obecnie limitowaniem objęta została gastronomia. W Ustroniu jest obecnie 120 punktów gastronomicznych sprzedających alkohol. Aby nie ograniczać nikomu możliwości otwarcia punktu gastronomicznego sprzedającego alkohol, proponuje się ustalić limit punktów gastronomicznych sprzedających alkohol w Ustroniu na 140. Do uchwały w takim kształcie przychylił się przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych **Józef Waszek**, a w głosowaniu radni.

Podczas zapytań mieszkańców **Ryszard Banszel** chciał się dowiedzieć, czy istnieje możliwość zamiany w planie zagospodarowania terenów rolniczych na usługowe. Mieszkanka Nierodzimia chce otworzyć kawiarnię, a jest to niemożliwe, gdyż teren w planie widnieje jako rolniczy. J. Szwarz stwierdził, że sam się tą sprawą zajmował i niewiele udało się załatwić. Plan powstał dziesięć lat temu i jest zbyt szczegółowy. Generalnie dotyczy to całego Ustronia i sprawy nie rozwiąże urbanista, który stworzy nowy plan w ciągu pół roku. Radni zgodzili się, że wiele ludzkich problemów powstaje, gdyż zapisy w planie często uniemożliwiają rozpoczęcie działalności. Stwierdzano też, że jest czas na poprawę np. powstałego już studium, ale ktoś musi się tym zająć - albo osoba zatrudniona w UM, albo urbanista na umowę zlecenie. Nieco innego zdania był **Bronisław Brandys**, który twierdził, że co prawda są błędy w studium, ale też trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że architekci miejscy nie uwzględnili wielu sugestii Komisji Architektury RM.

Swe pytania do władz miasta kierowali także m.in.:

- **Ilona Winter** w sprawie rozwiązania komunikacyjnego w okolicach poczty i wniosków mieszkańców ulic Cieszyńskiej, Brody i Pasiecznej w sprawie budowy sieci wodno-kanalizacyjnej,

- **Bolesław Kroker** w sprawie zanieczyszczonego szlaku od górnej stacji Kolei Linowej na Czantorię do szczytu,

- **Wiktor Pasterny** w sprawie zarośniętych rowów i wyspy na Wiśle przed mostem w Lipowcu,

- **Józef Waszek** w sprawie budowy chodnika przy ul. Cieszyńskiej od klasztoru siostr Boromeuszek, podłączenia do kanalizacji pięciu budynków w Nierodzimiu.

Podczas sesji burmistrz poinformował o swej wizycie w Budzowie i wspomaganie tej zniszczonej przez powódź gminy przez Ustron. Zbierane są dary. We wrześniu wyjedzie tam z Ustronia lekarz z pielęgniarką. Burmistrz apelował o włączenie się w akcję pomocy.

Wojciech Suchta



Czantoria.

Fot. W. Suchta

Zarząd Miasta Ustronia 43-450 Ustronia ul. Rynek 1 zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Budowa kanalizacji sanitarnej w ciągu ulicy Choinkowej w Ustroniu

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do **23.08.2001 r. do godz. 10.00**. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg – kanalizacja sanitarna w ulicy Choinkowej w Ustroniu.**

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Naczelnik wydziału Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami **mgr inż. Andrzej Siemiński tel. 854 – 26 – 09**. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu **23.08.2001 r. o godz. 14.00**. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych

DOŻYNKI 2001 ♣ DOŻYNKI 2001 ♣ DOŻYNKI 2001

DOŻYNKI - tradycyjna uroczystość obchodzona z okazji zakończenia zbiorów zbóż. Święto to, należące do cyklu obrzędów agrarnych o wielowiekowych tradycjach, „mimo włączenia doń szeregu elementów typowo religijnych jest uroczystością na wskroś świecką”. Prawdopodobnie taki charakter miały od początku, choć nie znamy ich pierwowzórów sięgających zapewne czasów jeszcze pogańskich. Dożynki w obecnym kształcie i takie, jakie znamy z najstarszych materiałów drukowanych, są już mocno zmodernizowaną formą zwyczajową, ukształtowaną w konkretnych warunkach ekonomiczno-społecznych.

„Choć nie wiemy, jak nasi przadkowie czcili święto żniw, przypuszczając wolno, że była to uroczystość całej społeczności wiejskiej, przebiegająca żywiołowo, bez sztywnych ram i ceremonii, w której bohaterami i gospodarzami na równych prawach byli wszyscy jej uczestnicy i zarazem inicjatorzy”.

W Polsce dożynki były szeroko rozpowszechnione i wiązały się z licznymi zwyczajami i obrzędami ludowymi mającymi zapewnić urodzaj na rok następny. Szczególną rolę przypisywano wieńcowi dożynekowemu, np. ziarno wykuszone z niego w wielu regionach Polski było używane do pierwszego zasiewu. Dożynki nie mogły być bez symbolicznych znaków: wiązania ostatnich kłosów na polu, uroczystego niesienia „wieńca kłosowego”, śpiewek, obfitego poczęstunku i wolnej zabawy. Tak było kiedyś. W roku 1927 z inicjatywy Związku Młodzieży Polskiej rozpoczęto organizowanie dożynek ogólnopolskich jako święta plonów wsi polskiej.

Dożynki w Ustroniu zachowały również symboliczne znaki z dawnych lat, co stanowi ich największą wartość, chlubę i uznanie. „Już w sierpniu 1945 r. zaledwie 3 miesiące po zakończeniu wojny odbyła się pierwsza impreza dożynekowa, skromna, bez korowodu dożynekowego. Impreza ta odbyła się w sali Prażakówki. Zachodnia jej ściana od strony poczty została prowizorycznie naprawiona po uszkodzeniach od wybuchu bomby lotniczej. W 1946 roku odbyły się już pierwsze z prawdziwego zdarzenia dożynki. Okazały korowód, który otwierała banderia konna, przeszedł obecną ulicą Daszyńskiego za korty tenisowe do parku im. T. Kościuszki, gdzie odbywała się uroczystość dożynekowa, a następnie zabawa - festyn do późnej nocy. Tak było też w roku 1947, 48 i następnych. Tamte dożynki organizował Komitet Dożynekowy składający się z miejscowego Koła Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” oraz ustroniskich rolników”(LL).

Dożynki w Ustroniu o zasięgu regionalnym odbywają się od 1975 roku z przerwą w latach 1980 - 1981.

Tradycyjną wolną zabawę symbolizuje festyn dożynekowy, na którym wszyscy uczestnicy dożynek będą się hucznie bawić do białego rana przy obfitym poczęstunku jadłem, miodonką, kołaczem, krupniokiem, swojską kielbasą, grochówką i piwem.

Ta wspaniała tradycyjno-kulturalna uroczystość, ciesząca się dużym zainteresowaniem mieszkańców, czasowiczów i kuracjuszy jest jedną z nielicznych, którą w zdecydowanej większości organizują, biorą udział i wspierają materialnie mieszkańcy Ustronia. Za to im wielkie dzięki i chwała, że w Ustroniu i w Beskidach nie ginie tradycja.

Informujemy, że w związku z uroczystościami dożynekowymi 26 sierpnia w godz. 13-15 zamknięta będzie ul. Kuźnicza oraz ulice do niej przylegające. Na ul. Daszyńskiego i ul. 3 Maja wystąpią utrudnienia w ruchu.

**Stowarzyszenie
Ustroniskie Dożynki**

**Zarząd Międzyzakładowej Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej w Pawłowicach**
zawiadamia, iż od dnia **20.08.2001 r.** uruchomiony zostaje punkt kasowy w **Ustroniu os. Centrum blok nr 3.**

Oferta nasza obejmuje:

- ✓ Lokaty
- ✓ Pożyczki (również załatwiane „na telefon”)
- ✓ Ubezpieczenia
- ✓ Inne usługi finansowe np. ROR, regulowanie opłat.

Blizsze informacje można uzyskać pod numerami tel.:
(0 1033 33) 854-20-50; lub (0 1033 32) 472-18-03.

Serdecznie zapraszamy!



Korowód zawsze przyciąga widzów.

Fot. W. Suchta

„USTROŃSKIE DOŻYNKI” 26 sierpnia 2001

PROGRAM:

- godz. 14⁰⁰ **KOROWÓD DOŻYNEKOWY** - ulicami Daszyńskiego, 3 Maja, Hutniczą do Parku Kuracyjnego
- godz. 15⁰⁰ **OBŘZĘD DOŻYNEKOWY** w wykonaniu Estrady Ludowej „Czantorja” z udziałem Chóru Ewangelickiego i Chóru „Ave” (amfiteatr)
- godz. 16⁰⁰ **BIESIADA ŚLĄSKA** z Zespołem Wokalnym „Karlik” (amfiteatr)
- godz. 17³⁰ **FESTYN DOŻYNEKOWY** (krąg taneczny w Parku Kuracyjnym)

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- 24.08. (piątek) **USTROŃSKI TORG**
godz. 7⁰⁰-12⁰⁰ z udziałem kapeli ludowej (targowisko)
- 25.08. (sob.) **X ROMANTYCZNY BIEG PARAMI**
godz. 19³⁰ (Start i meta: ul. Nadrzeczna)
- 26.08. (niedz.) **WYSTAWA DOŻYNEKOWA** oraz promocja książki Włodzimierza Gólkowskiego (Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa)

Patronat medialny: „Gazeta Ustroniska”, Radio 90 FM, Trybuna Śląska
Sponsor główny: Browary Brackie

VIVA IL CANTO W USTRONIU

Festiwal muzyki wokalne święci swoje dziesięciolecie. Do tej pory była to impreza cieszyńska, w tym roku objęła swoim zasięgiem także Ustron i Kończyce Małe. W poniedziałek 27 sierpnia o godz. 19.00 w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” odbędzie się przepiękny koncert „Powróćmy jak za dawnych lat”. Słynne polskie przeboje filmowe z lat 20-tych i 30-tych śpiewać będą: Sabina Olbrich-Szafranec, Grażyna Nieniek, Hubert Miśka i Adam Żak. Wykonawcom towarzyszyć będzie zespół w składzie: Piotr Gruchel - fortepian, aranżacja i kierownictwo muzyczne; Borys Gruchel - saksofon, klarnet; Bartek Stuchlik - kontrabas; Maciek Caputa - perkusja. Całość w sposób niezwykle ujmujący - bardzo ciekawie i profesjonalnie poprowadzi Kamila Kielbasińska.

W środę 29 sierpnia o godz. 19.00 w kościele ewangelicko-augsburskim w Ustroniu wysłuchać będzie można wspaniałego Chóru Kameralnego pod wezwaniem Cyryla i Metodego z Sofii. Ten wyjątkowy koncert muzyki prawosławnej, pod dyrygenturą Kirila Popowa z pewnością usatysfakcjonuje wysublimowane gusta muzyczne.

Nad koncertami patronat honorowy objął Burmistrz Miasta Ustronia Jan Szwarc.

Drozy Panstwo! Zapraszam wszystkich bardzo serdecznie na te perełki muzyki wokalne, które końcem ustroniskiego lata artystycznego zaistnieją w mieście. Bilety już do nabycia w sekretariatach: MDK „Prażakówka” i Urzędu Miasta w Centralnej Informacji „Haro” w Ustroniu.

Dyrektor MDK „Prażakówka”
Barbara Nawrotek-Żmijewska



Nie wszyscy przepadają za imprezami tego typu, ale trudno nie docenić faktu, że Wybory Miss Wakacji w Ustroniu odbyły się już po raz szesnasty. Na nic kręcenie nosem na fakt, że tego typu konkursom daleko do tzw. kultury wysokiej. Widzowie, głosując nogami, wypełniają do ostatniego miejsca ustronjski amfiteatr i sprawiają wrażenie zadowolonych poziomem serwowanej rozrywki.

Organizatorzy zadbali o różnorodność programu. Zaśpiewał i zagrał Zbigniew Wodecki. Wystąpiło też kilkoro jego podopiecznych z programu „Droga do Gwiazd”: Basia Maciąg, Karolina Kidoń, Beata Łapek oraz Jarek Weber, który podzielił się z nami kilkoma refleksjami na temat swojego udziału w programie, pierwszych kontaktach z publicznością - Rady i dobre opinie wielkiej polskiej sce-

NA OCZACH WIDZÓW

ny, które udało mi się usłyszeć są cenne, ale bardzo cieszą też opinie zwykłych ludzi. Udział w imprezach takich jak dzisiejsza pomaga mi się oswoić z publicznością, nauczyć panowania nad tremą, trochę estradowo otrzaskać.

Publiczność bawił parodią znanych ludzi Jacek Pietrzak. W przerwaniach tanecznych wystąpiły zespoły „Estrellas” z Siemianowic i „Reflex” z Nowego Jicina w Czechach. Interesujący był pokaz mody z udziałem finalistek, w którym prezentowały modele autorstwa Marty Mizery. Trzeba przyznać, że w trochę egzotycznych, trochę „historycznych” strojach dziewczęta wyglądały przepięknie, a ich urodę znakomicie podkreślał makijaż autorstwa Beaty Bojdy. - Staralam się, żeby makijaż był widoczny, jak tego wymagała scena, a jednocześnie delikatny, nie za ciężki - powiedziała wizażystka. - To są młode dziewczyny i dlatego przesada nie była wskazana. Staralam się znaleźć złoty środek pomiędzy za mocnym i zbyt słabym makijażem. Ponieważ jest to impreza w plenerze, a dziewczęta są młode i opalone, nie mogłam zrobić kamuflażu teatralnego, który byłby dla nich za ciężki.

Młodszej publiczności spodobały się pewnie piosenki w wykonaniu młodziutkiej Kaji Paschalskiej, znanej z telewizyjnego serialu „Klan”, robiącej ostatnio, dość niespodziewanie lecz konsekwentnie, karierę piosenkarską.

Dla pań zmęczonych oglądaniem przedstawielek ich własnej płci znalazł się specjalny punkt programu, w którym obok finalistek w sukniach ślubnych na scenę wyszli Wicemister Poland 1999 Gracjan

Frydel i Mister Poland 2000 Andrzej Bizoń.

Całość prowadzili Anna Poppek z TVP i Lech Nowicki z TV Polonia. Prowadzenie tego typu imprezy nie należy do zadań łatwych, a moment losowania nagród dla posiadaczy biletów, w którym okazało się, że są dwa nagrodzone bilety o takim samym numerze, był z całą pewnością jednym z najtrudniejszych.

Dzięki licznyim sponsorom finalistki zdobyły wiele atrakcyjnych nagród, m.in. wakacje w Grecji dla wszystkich dziewcząt a w prezencie stroje kąpielowe, buty, zegarki, suszarki do włosów, kosze słodczy i zestawy kawy. Dodatkowo wśród licznych nagród dla poszczególnych Miss znalazły się 3 wycieczki do Turcji, 2 wyjazdy do Cannes, aparat cyfrowy i drukarka, odtwarzacz DVD, 3 suknie ślubne, zegarek, kamera JVC, przelot do Nowego Jorku i do Australii, koronki koniakowskie, kryształ i kosmetyki. Żadna z dziewcząt nie wyjechała z pustymi rękami.

- Bardzo słusznie Dziesiątka została Miss Wakacji - powiedziała przewodnicząca jury Izabela Trojanowska. - Chodziła i nosiła rzeczy z wielką gracją. Nie wszystkie finalistki tak dobrze umiały się zaprezentować na scenie, niektóre trochę jakby się skradły, a jedna nawet się nie uśmiechała. A ponieważ uczestnictwo w Wyborach było jak najbardziej dobrowolne, uczestniczki powinny pamiętać, że gdy wychodzą na scenę, powinny mieć świadomość, że są na nie zwrócone oczy widzów.

Zdobywczyni tytułu III Wicemiss Swietłana Rudik z Ukrainy była bardzo zaskoczona podwójnym trofeum, gdyż zosta-



ła również uznana za Miss Gracji. - Jestem bardzo zaskoczona i szczęśliwa. To mój drugi konkurs w życiu. W pierwszym brałam udział w swoim mieście Równem na Ukrainie. Żałuję, że nie ma tu ze mną nikogo bliskiego, z kim mogłabym dzielić radość.

Uczestniczki Wyborów Miss Wakacji były do końca bardzo przejęte finałami. Reakcje znane nam z innych tego typu konkursów - łzy, rozczarowanie, łatwe do wyczytania w twarzy po odczytaniu werdyktu jury, za sceną opadły. Czulo się, że podobnie im się ta impreza i gdy tylko będą miały okazję znowu spróbują swoich sił w podobnym współzawodnictwie o tytuł najpiękniejszej. Organizatorzy zapewnili im wcześniej sporo zajęć choreograficznych, tak że mają już pewne przygotowanie do takich przedsięwzięć.

Tekst: Anna Gadomska
Zdjęcia: Wojław Suchta



PARTNERSKA SESJA

W sobotę 4 sierpnia w ramach Festynu Miast Partnerskich odbyła się sesja, której tematem było „Partnerstwo miast a Unia Europejska – doświadczenia i perspektywy współpracy”. Przed sesją w holu „Prażakówki” zaaranżowano niewielką wystawę fotograficzną, przedstawiającą miasta partnerskie Ustronia. W sali widowiskowej „Prażakówki” prezes Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych **Andrzej Piechocki** przywitał: **Mariana Blasko** przedstawiciela Funduszu Wyszehradzkiego, burmistrza Neukirchen-Vluyn **Bernarda Boinga** wraz z delegacją, burmistrza Hajdunanas **Élesa Andrása** oraz towarzyszące mu osoby, przewodniczącą Samorządu Mniejszości Polskiej XI Dzielnicy Budapesztu, **Halinę Wesolek-Mariánné**, reprezentującą także burmistrza XI Dzielnicy Budapesztu, nie mogącego uczestniczyć w Festynie, starostę Luhačovic **Bohuslava Marhoula** z delegacją, prezydenta Pieszczy **Juraja Csontos**a i towarzyszące mu osoby a także wśród gospodarzy władze Ustronia z przewodniczącą Rady Miasta **Emilią Czembor** i burmistrzem **Janem Szwarem** na czele oraz Zarząd Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych Ustronia, dziennikarzy i wszystkich obecnych.

Prowadzący wyjaśnił, że zamierzeniem organizatorów było, aby sesja dała możliwość wymiany refleksji i poglądów na temat dotychczasowych doświadczeń oraz perspektyw partnerstwa miast. Jeszcze w ramach przygotowań tegorocznego Festynu organizatorzy zwrócili się do wszystkich partnerów Ustronia o przygotowanie wystąpień. Przedstawiciele miast partnerskich wystąpili z referatami w swoich ojczystych językach. Jako gospodarz pierwszy zabrał głos burmistrz Ustronia **J. Szware**, który powiedział m.in.: *Przed 10 laty gospodarze miasta Ustronia podpisali umowę o partnerstwie pomiędzy Neukirchen-Vluyn a Ustroniem. (...) Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi udało się rozwinąć współpracę polsko-niemiecką, szczególnie pomiędzy mieszkańcami naszych miast, która z całą pewnością przysłużyła do zbudowania wzajemnego zrozumienia i zniesienia uprzedzeń. (...) W dobrym kierunku szły nasze dalsze partnerskie umowy. (...) Współpraca między naszymi miastami z całą pewnością sprzyja integracji naszych narodów a co za tym idzie integracji Europy.*

Następnie burmistrz Neukirchen-Vluyn **Bernard Boing** wygłosił referat na temat „Dialog europejski - wspólnoty gminne w Europie”. Powiedział on m.in.: *Gminne partnerstwa stały się fundamentem, na którym można było budować Unię Europejską. (...) Bilans poczynił zarówno po stronie Neukirchen-Vluyn jak i Ustronia wyraźnie pokazuje, że przy pomocy (...) Towarzystwa Partnerstwa Miast i Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych osiągnięto założony cel, a mianowicie wzajemne zbliżenie Polaków i Niemców. (...) Poprzez nasze partnerstwo osiągnęliśmy to, co powinno być treścią każdego partnerstwa miast: bezpośredni kontakt ludzi, bezpośrednie spotkania, osobistą rozmowę, wzajemne rozumienie się i oczywiście umiejętność wspólnego światowania. (...) Przy mojej pierwszej wizycie w Ustroniu odczułem, i teraz odczuwam znowu, szczególną serdeczność tutaj żyjących ludzi również w stosunku do nas, gości.*

W kolejnym wystąpieniu p.t. „Dziesięciolecie partnerstwa” **A. Piechocki** zaczął od podsumowania dziesięciolecia partnerstwa między Ustroniem i Neukirchen-Vluyn. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju współpracy między oboma miastami, a byli to: **Paul Ratay** – były prezes Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych w Neukirchen-Vluyn, państwo **Hildegarda** i **Leo Siebierscy**, **Gunter Fischer** i **Bogusław Binek**, którzy zostali następnie odznaczeni.

A. Piechocki wspominał, iż obecnie Ustroń ma podpisanych 6 umów partnerskich. Stwierdził, że kontakty partnerskie nie są wyłącznie oficjalne. To przede wszystkim społeczne kontakty takie jak: kontakty kulturalne - wymiany chórów, (...) wiele wyjazdów naszych chórów wyznaniowych na koncerty do miast partnerskich. Koncerty i festiwale Estrady Ludowej „Czantoria” i Dziecięcej Estrady Ludowej „Równica”. Co roku jakiś zespół (...) z Neukirchen-Vluyn uczestniczy w naszych Dożynkach (...).

Wymiany plastyków - udział w plenerach plastyków ze Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy” w Niemczech i na Węgrzech. Każdego roku w listopadzie twórcy z naszego miasta ma wystawę w Neukirchen-Vluyn. Nasi plastycy i fotograficy uczestniczyli w wystawach w Budapeszcie i Hajdunanas. Co roku wystawiają w



Przemawia J. Csontos.

Fot. W. Suchta

naszym Muzeum członkowie „Kunstkreis” z Neukirchen-Vluyn. Gościliśmy również (...) artystów z Budapesztu i Luhačovic, a w tym roku z Pieszczy. **A. Piechocki** wspominał również o kontaktach sportowców, m.in. o wyjazdach młodzieżowej drużyny piłki nożnej KS „Kuznia” na turnieje do Neukirchen-Vluyn. Mają miejsce również kontakty ekologów.

Prowadzone są wymiany młodzieżowe jak również spotkania seniorów i Kół Gospodyń Wiejskich. *Strona niemiecka zorganizowała kilka wycieczek seniorów do Ustronia. Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich kilkakrotnie przebywały w Hajdunanas. Prowadzona jest współpraca radnych miast partnerskich.*

Należy też powiedzieć o kontaktach społeczności parafialnych, wymianach rodzinnych. Na zakończenie **A. Piechocki** podziękował wszystkim członkom Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych i jego sympatykom za zaangażowanie w pracę Towarzystwa a także wszystkim osobom, które z racji pełnionych funkcji (...) często nie szczędząc prywatnego czasu, popierają nasze działania i inicjatywy (...).

Kolejnym mówcą był **E. András**, który wygłosił referat „Kontakty miast partnerskich w Europie przyszłości”. Powiedział m.in.: *Nie tylko burmistrzowie z oficjalnymi delegacjami odwiedzają się wzajemnie, ale także różne grupy artystyczne i mieszkańcy obu miast. Myślę, że głównie muzyka i taniec łamią bariery językowe. (...) Myślę, iż dla jednoczącej się Europy najlepszymi dyplomatami będą zwykli ludzie. To oni właśnie (...) te czasy najlepiej reprezentują. Życzę polskim, słowackim, czeskim i węgierskim miastom partnerskim, aby pokazały jak trzeba budować przyszłą wspólną Europę.*

H. Wesolek Mariánné przedstawiła sprawozdanie z działalności prowadzonej przez Samorząd Mniejszości Polskiej XI dzielnicy Budapesztu dotyczącej współpracy z samorządem Ustronia oraz wytyczne dotyczące dalszej współpracy. Stwierdziła ona, że w ostatnich dwóch latach współpraca ta stała się bardziej owocna i obejmuje coraz szersze płaszczyzny życia kulturalnego i społecznego.

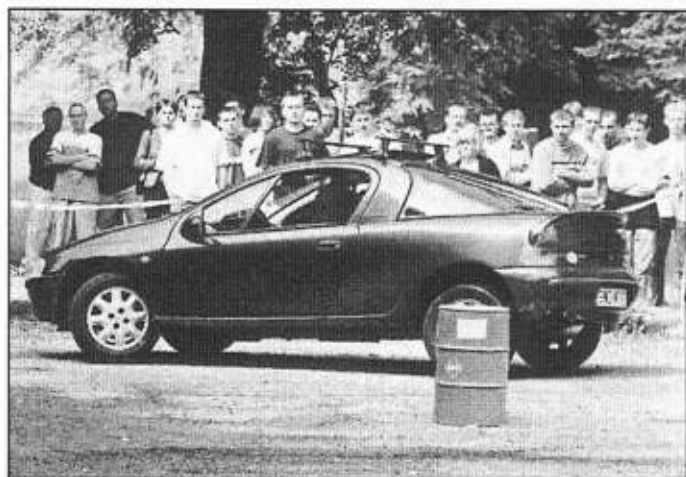
W „Notatce dotyczącej oficjalnego uzgodnienia współpracy miast partnerskich w ramach Festynu Miast Partnerskich w Ustroniu w sierpniu 2001 roku” przeczytanej przez **H. Wesolek Mariánné**, burmistrza Budapesztu Szöke László podsumował dotychczasowe dokonania i nakreślił dalsze plany współpracy w dziedzinie kultury, lecznictwa i turystyki oraz wymiany doświadczeń specjalistów w dziedzinie administracji.

W kolejnym wystąpieniu starosta Luhačovic **B. Marhoul** stwierdził m.in., że: *Między Luhačovicami a Ustroniem jest już nawiązany kontakt: między folklorystycznymi zespołami, klubami sportowymi i szkołami, można oczekiwać jego rozszerzenia (...).*

Na zakończenie burmistrz Pieszczy **Juraj Csontos** wygłosił referat „Partnerstwo miast a Unia Europejska”. Przedstawił w nim historię swojego miasta i Grupy Wyszehradzkiej. Stwierdził iż jest pewien, że współpraca państw Europy Środkowej wiedzie poprzez współpracę regionów, miast i gmin (...) Jestem przekonany, iż drugie (...) spotkanie miast partnerskich przyczyni się do wzajemnego poznania się naszych mieszkańców i stanie się krokiem do integracji europejskiej. Pozdrawiając wszystkich uczestników (...) dziękujemy organizatorom i cieszymy się już na trzecie spotkanie miast partnerskich. Dodajmy, że będzie to w Pieszczyanach.

Na zakończenie sesji **E. Czembor** wręczyła **A. Piechockiemu**, przyznane TKZ przez Radę Miejską wyróżnienie „Za zasługi dla miasta Ustronia”.

(ag-w)



Wśród „maluchów” sporadycznie pojawiały się lepsze marki samochodów. Fot. W. Suchta

MIĘDZY BECZKAMI

Już po raz trzeci Zygmunta Molin organizuje w Ustroniu Auto-Vir - jazdę sprawnościową samochodem po wytyczonym torze. Po prostu jeździ się slalomem między beczkami. Tak jak w roku ubiegłym Auto-Vir odbywał się w ramach Festynu Miast Partnerskich. Jedyny kłopot to znalezienie miejsca. Początkowo chciano imprezę rozegrać na nowym parkingu przed Savią.

WSPÓLNE MALOWANIE

Podczas festynu Miast Partnerskich wyraźnie swą obecność zaznaczyli plastycy. Przez całą sobotę w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa powstawały obrazy malowane przez artystów z miast partnerskich. Na powstałych dziełach zobaczyć można charakterystyczne elementy poszczególnych miast, przy czym samo ich przedstawienie i technika wykonania są bardzo różne. W sobotę artyści malowali, a w niedzielę efekt swej pracy przedstawili w kawiarni przy amfiteatrze. Podczas prezentacji obrazów obecni byli burmistrzowie i prezydenci miast partnerskich.

- Znaczącą pozycją w partnerskiej wymianie jest wspólne działanie plastyków - mówił prezes Towarzystwa kontaktów Zagranicznych Andrzej Piechocki. - Mieliliśmy wspólne plenery w Neukirchen-Vluyn, w zeszłym roku na Węgrzech. Od kilku lat myśleliśmy o tym, żeby w jakiś sposób zebrać plastyków z miast partnerskich i wyeksponować. Idea ta w części została zrealizowana na drugim Festynie Miast Partnerskich i plastycy ze wszystkich partnerskich miast stworzyli obrazy, które oglądamy.

Sześć prezentowanych obrazów to Ustroń, czyli piramidy i dziewczyna kusząca jabłkiem, zamek w Neukirchen-Vluyn, wiejskie okolice Hajdunanas, parlament w Budapeszcie, źródło wody mineralnej w Luhačovicach i most na Wagu w Pieszczanach. (ws)



Plastycy malowali w Muzeum.

Fot. W. Suchta

- Po rozmowach z wykonawcą parkingu doszliśmy do wniosku, że pozostaną tam smugi po oponach - mówi Z. Molin. - Trzeba więc było znaleźć szybko nowe miejsce i wybraliśmy parking za Prażakówką. Jednak w sąsiedztwie mieszkają ludzie i na pewno im takie zawody przeszkadzają. Chcielibyśmy robić to częściej, ale nie tak blisko zabudowań.

Udało się jednak wszystko sprawnie zorganizować. Na parkingu przed Savią informowano, że Auto-Vir będzie za Prażakówką. Tam też wytyczono tor przejazdu, przyszło sporo kibiców. Na starcie stanęło dwadzieścia załóg, głównie w małych fiatach. W tym roku startujący mogli pokonywać tor cztery razy, a liczył się do klasyfikacji najlepszy czas przejazdu. Młodym rajdowcom, bo oni głównie startowali, nie wychodziły najlepiej pierwsze przejazdy, ale następne były coraz lepsze. Najlepiej radził sobie Tomasz Kiecoń, który zwyciężył z czasem 26.32 sek. Następne miejsca zajęli: 2. Kajetan Kajetanowicz (26.48), 3. Robert Lipowczan (27.87), 4. Mirosław Macura (27.97), 5. Marcin Maciejczek (28.35), 6. Artur Popek (28.47).

- Na szczęście wszyscy traktują to jak zabawę - twierdzi Z. Molin. - Startuje coraz więcej osób i to cieszy. Widać też, że jeżdżą coraz lepiej. Po prostu trening czyni mistrza. Organizując imprezę po raz trzeci też się uczymy. A przecież całość przeprowadziliśmy z moim synem Pawłem i kolegami Janem Kleimanem i Andrzejem Kieconiem. Ciągłe szukam miejsca, gdzie taki tor na stałe mógłby powstać. Byłby dostępny dla wszystkich i za drobną opłatą można by na nim bezpiecznie trenować np. jazdę zimą. To naprawdę mogłoby służyć wielu kierowcom.

Wojciech Suchta



Niektórzy kończyli z pomocą kibiców.

Fot. W. Suchta

Zarząd Miasta Ustroń 43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Budowa kanalizacji sanitarnej w Ustroniu Polanie rejon ul. 3 Maja

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 23.08.2001 r. do godz. 10.00.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg – kanalizacja sanitarna w Ustroniu Polanie rejon ul. 3 Maja.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Naczelnik wydziału Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami mgr inż. Andrzej Siemiński tel. 854 – 26 – 09

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 23.08.2001 r. o godz. 13.00

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.



„Czantoria” na TKB w Wiśle.

Fot. W. Suchta

SUKCESY POZA USTRONIEM

Tegoroczny Tydzień Kultury Beskidzkiej w Wiśle rozpoczynał się i kończył mocnymi ustronińskimi akcentami, bowiem otwierała imprezę w wiślańskiej muszli koncertowej dziecięca „Równica” z Ustronia, natomiast zamykała swym koncertem ustronińska Estrada Ludowa „Czantoria”. Od razu trzeba powiedzieć, że oba koncerty publiczność przyjęła z aplauzem.

- Tak się składa, że w Wiśle na TKB występujemy co dwa lata, natomiast na innych estradach TKB co roku - mówi **Halina Fober**. - W tym roku mieliśmy jeszcze raz wystąpić na TKB, ale w związku z tym, że w tym samym terminie odbywał się Festyn Miast Partnerskich, zrezygnowaliśmy z koncertu w Makowie Podhalańskim.

EL „Czantoria” wystąpiła z repertuarem pieśni miejscowych, związanych z Beskidem Śląskim. Publiczność słuchała utworów znanych i wtedy śpiewała razem z artystami, ale i mniej znanych jak choćby fragmentu opery „Salasznicy” Jana Sztwerni. Na widowni dostrzec można było wielu ustroniaków, w tym burmistrza **Jana Szwarca**.

- Poproszono nas o zakończenie TKB i specjalnie repertuar dobrał kierownik artystyczny - mówi H. Fober.

Koncert „Czantorii” miał trwać niecałą godzinę ale znacznie się przedłużył. Kilkakrotnie bisowano, a „Szła dziewczeczka do laseczka” śpiewali wszyscy. Ostatnią pieśnią tegorocznego TKB w Wiśle miało być wykonanie przez „Czantorię” hymnu naszych gór „Szumi jawor szumi”, który odśpiewano na stojąco. Nie był to jednak koniec, gdyż publiczność domagała się kolejnych bisów. Śpiewano więc, a dyrygował już nie tylko **Władysław Wilczak** „Czantorią”, ale także **Henryk Cieślak** publicznością. Tegoroczny Tydzień Kultury Beskidzkiej oficjalnie zamknął burmistrz Wiśły **Jan Poloczek**. Później jeszcze przez długą chwilę „Czantoria” odbierała gratulacje za swój występ.

- Robimy wszystko, by podnosić poziom - mówi H. Fober. - Tak nam się wydaje, że w ostatnim okresie Czantoria jest odbierana trochę inaczej przez mieszkańców Ustronia. Ustroniacy chyba chcą „Czantorii” takiej jak kilka lat temu, czyli „Czantoria” Mariana Żyły i tak wspaniałych solistów jak Ewa Komars, Magda Hudzieczek, Emil Fober. Ten okres jednak już się nie powtórzy. Obecnie „Czantoria” ma nowego dyrygenta, jest wielu nowych chórzystów, wykonujemy trochę inny repertuar. Sukcesy odnosimy, ale poza Ustroniem, natomiast tu na miejscu mieszkańcy i władze miejskie nie potrafią się przyzwyczaić do nowego oblicza zespołu. Zapamiętali ten wspaniały okres i to jest dla nas bardzo trudne. Może ustroniacy, którzy byli na koncercie w Wiśle, już się do nas przekonali.

Zapytałem też H. Fober o najbliższe plany „Czantorii”: - Przed nami Dożynki i weźmiemy udział w korowodzie i w obrzędzie dożynkowym, będzie też piętnastominutowy występ. Później poza pojedynczymi koncertami w Uzdrowisku, gdzie śpiewamy co miesiąc, będziemy śpiewać na ślubach naszych chórzystów. Odrębnych przygotowań wymagać będzie Festiwal Euroregionu „Olza 2001” 6-7 października w Prażakówce. Zgłosiło się już około dziesięciu chórów. Jesteśmy organizatorem i nie wypada nam występować w konkursie, ale damy koncert poza nim. Później przygotowywać będziemy się do Ekumenicznego Wieczoru Kołęd, który chcemy zorganizować na przełomie roku. Czyli czeka nas trochę pracy.

Wojciech Suchta

Podśluchane za płotem

Od trzech dni nie leje. Dróżka do cmentarza od ulicy Konopnickiej obeschła, zniknęły kałuże. Za to każdy samochód z niewiedzącymi cmentarz, podnosi tumany kurzu. Od godziny dziesiątej na uliczce zaczął się niecodzienny ruch ciężkich maszyn i samochodów - będą kładli asfalt.

Do obiadu skończyli, złani potem robotnicy z firmy Kamil zbierają narzędzia - masa asfaltowa ma temperaturę ponad 100 stopni - parzy podeszwy. Pierwsi przechodnie poruszają się po trawniku koło płotu.

Przycinam żywopłot i słyszę takie rozmowy:

- No, nareszcie naprawili, idym bez strachu, że się potknym i zaryjęm nosym - rozmawia dwoje starych ludzi.

- Ale fajnie Babciu, teraz mogę tędy jechać na hulajnodze - mówi mała dziewczynka.

- No widzisz, obiecali w Urzędzie, że zrobią nam drogę do Osiedla i zrobili - cieszy się mieszkanka bloków.

- Widzisz przy płocie burmistrza jest prosto jak pod sznurek, a z drugiej strony krzywo - zauważył elegancki panoczek.

- Podziwiał się, starymu burmistrzowi zrobili asfalt, chyba zwariowali.

I tak do wieczora słysząc komentarze przechodniów, zdążających do domu, na cmentarz, po zakupy do Savii. Prawie wszyscy zadowoleni, że mamy kawałek nowej nawierzchni, co cieszy i służy wielu ludziom. Ale są też tacy, którym zawiść zżera wątrobę. Szkoda ich, bo pewnie długo nie pożyją. Urzędowi Miasta i młodemu Panu Burmistrzowi w imieniu mieszkańców Osiedli, dziękuję mieszkający przy Konopnickiej

Stary Burmistrz



Ladny kawałek asfaltowej drogi.

Fot. W. Suchta

KSERO GRAF 43-450 USTRONŃ
ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40

KSEROKOPIARKI
SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM
NISZCZARKI, OBCINARKI,
TUSZE DO DRUKAREK
KSEROKOPIE: A4 - A0
LASER KOLOR

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SPRZĘTU NASHUATEC

OKNA
najniższe ceny
F.H. „BESTA”
Ustroń Hermanice
ul. Skoczowska 47 e
(obok kolektury LOTTO)
tel. 854 53 98

RESTAURACJA CHIŃSKA
zaprasza na potrawy
tradycyjnej kuchni chińskiej,
przyrządzane przez mistrza
kuchni chińskiej WEI KANG.

Rezerwacje pod numerem telefonu: 854-57-83.
Restauracja czynna od 12.00 do 23.00 (w poniedziałki nieczynne).
Ustroń, ul. Partyzantów 21



Dziewczyny na scenie ...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.

Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Okna, drzwi „DECEUNINCK” „SALAMANDER” „DREWNO” najniższe ceny!!! Ul. Daszyńskiego 26 tel. 854-34-65

Koszenie ogrodów i trawników, wycinka drzew. Tel. 854-25-19.

Mul, flot, piasek, żwir itp. Usługi transportowe. Tel. 0-502-143-680.

Zamienię mieszkanie własnościowe w centrum Gliwic (trzy pokoje 61m²) na mniejsze w rejonie Ustronia, Wisły. Tel. (032) 231-34-89.

Złecę chałupnictwo – odbiór 0-608-614-637.

Pełnienie funkcji kierownika budowy. Nadzory budowlane. Tel. 854-49-30, 0-606-648-507.

Nowoczesne systemy alarmowe: projekt, montaż, licencjat inż. Krzysztof Suchanek. Tel. 0-501-535-898.

Wycinka drzew, koszenie trawy, instalacje wod. – kan. Sprzedam okna z rozbiórki. Tel. 854-44-98 wieczorem.

Możliwość współpracy. Tel. 0 606-176-391 od 17 do 21.00.

Umeblowany pokój do wynajęcia pani lub studentce. Tel. 854-71-37.

Do wynajęcia pomieszczenia na działalność gospodarczą w Ustroniu. Tel. 854-70-11.

Do wynajęcia mieszkanie (3 pokoje, kuchnia, łazienka). Tel. 854-70-11.

Podjęmę pracę - opiekunka do dziecka lub sprzątanie. Tel. 854-74-57.

CHCESZ RZUCIĆ PALENIE?

Terapia antynikotynowa
- jednorazowa
- bezbolesna
metodą komputerową
skuteczność ponad 80%
Zapraszamy w każdą środę
Ustroń, ul. Ogrodowa 6,
tel. (033) 854-37-33

DYŻURY APTEK

Do 18 sierpnia apteka **Manhatan**, os. Manhatan.
Od 18 do 25 sierpnia apteka **Elba**, ul. Cieszyńska 2.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... niektórzy fotoreporterzy obserwowali z olimpijskim spokojem.
Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Instrumenty muzyczne stare i współczesne - do 30 sierpnia
- Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrząszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji T. Gazurka i H. Brzeziny.

Wystawy czasowe:

- Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, środy, czwartki 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne: od 9 - 17.

- Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczkwie
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Stara Ruś”,
- Obrazy Evgeni Afanassieva.

Galeria czynna: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

ul. Daszyńskiego 11 (obok kościoła)

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.00 do 17.00, soboty od 9.00 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;
- piątki: godz. 14.00 do 16.00;
- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- piątki: godz. 16.00 do 17.30;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustroń, ul. Słoneczna 7

poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW - Ustroń, Słoneczna 7

- grupa AA czwartek 17.30 - 19.30
- grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

IMPREZY KULTURALNE

- 18.08. godz. 19.00 **Koncert Przebojów** - wystąpią zespoły „Babilon” i „Waltero” - *Amfiteatr*
- 26.08. godz. 14.00 **Ustrońskie Dożynki - Korowód ulicami miasta a następnie amfiteatr**

SPORT

- 18-19.08. godz. 9.00 **Otwarty amatorski turniej tenisa ziemnego „Ustroń Open 2001”** - korty tenisowe w Ustroniu Jaszowcu
- 25.08. godz. 19.30 **X Bieg Romantyczny Parami - Bulwary nad Wisłą**

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- 16.08. godz. 16.00 **Wampirek - przygodowy** (7 l.)
- 17.30 i 19.30 **Mumia powraca - przygodowy** (15 l.)
- 17-23.08. godz. 17.00 **Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków - animow.** (b.o.)
- godz. 18.45 **Goście w Ameryce - komedia** (12 l.)
- 17-22.08. godz. 20.30 **15 minut - sensacyjny** (15 l.)
- 23.08. godz. 22.00 **15 minut - sensacyjny** (15 l.)

Kino premier

- 16.08. godz. 21.30 **Czekolada - komedia romantyczna** (15 l.)
- 23.08. godz. 20.15 **Josie i kociaki - młodzież. komedia muzyczna** (15 l.)

SKLEP CALODOBOWY **DUET** Zakupy na telefon!
spożywczo-przemysłowy **W CENTRUM USTRONIA**
43-450 Ustroń **DOWÓZ GRATIS!!!**
ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!

PEWNA WYGRANA

Kuźnia Ustroń - Cukrownik Chybie 4:2 (2:1)

Wiele jeszcze musi się nauczyć sędzia Jerzy Pieronkiewicz, aby prowadzić jakikolwiek mecz piłki nożnej. Umiejętności, które zaprezentował podczas spotkania Kuźni z Cukrownikiem pozwalają przypuszczać, że sędziów piłkarskich nie jest zbyt wielu i każdy kto się zgłosi z ulicy otrzymuje gwizdek, nawet gdy o futbolu ma bardzo mętne pojęcie. Szkoda, że cierpią na tym zawodnicy. Dwóch piłkarzy Kuźni zniesiono z boiska. Najśmieszniejsze w tym jest to, że klub musi takiemu sędziemu zapłacić za prowadzenie spotkania.

Mecz rozpoczął się badaniem arbitra przez piłkarzy. Najpierw drobne przekleństwa, z czasem coraz ostrzejsze i to wypowiadał tak głośno, że słyszał cały stadion. Skoro na to sędzia nie reaguje, zaczęto się kopać. Kilka brutalnych fauli z tyłu sędzia w ogóle nie zauważa. Z jednej i drugiej strony. Im bliżej końca spotkania tym więcej przekleństw i fauli. W ostatnich minutach publiczność po prostu sędziemu wygwizdała.



Drybluje A. Bukowczan.

Fot. W. Suchta

W meczu Kuźnia przeważała. Pierwszą bramkę już w 10 min. zdobywa strzałem głową Marcin Marianek po dośrodkowaniu Andrzeja Bukowczana. W osiem minut później A. Bukowczan pewnie strzela w sytuacji sam na sam po dograniu piłki przez Mieczysława Sikorę. Kuźnia przeważa, gra w sposób urozmaicony, dwukrotnie groźniej z dystansu strzela Michał Kotwica. W 40 min. Cukrownik wykonuje rzut wolny. Gdy piłkarze Kuźni ustawiają mur zawodnik z Chybia lekko strzela i piłka wpada do bramki. Jest 2:1.

W drugiej części spotkania dalej atakuje Kuźnia i strzela jeszcze dwie bramki. W 62 min. Janusz Szalbot przechodzi prawą stroną, podaje do Romana Plazy a ten z pięciu metrów strzela bramkę. Pięć minut później po rzucie rożnym bardzo dobrze do główki wychodzi A. Bukowczan i pewnie strzela. Drugą bramkę Kuźnia traci po rajdzie zawodnika Chyba przez całe boisko i podaniu w polu karnym do partnera. Kuźnia miała jeszcze kilka sytuacji. Gdy M. Sikora wychodził w polu karnym na pozycję sam na sam został brutalnie ścięty. Sędzia tego nie zauważył, natomiast M. Sikorę musiano znieść z boiska.

Kuźnia grała w składzie: Sławomir Gawlas, Piotr Popławski, Tomasz Slonina, Michał Kotwica, Robert Marynowski (od 70 min. Maciej Szatanik), Mariusz Salkiewicz, Marcin Marianek, Andrzej Bukowczan, Roman Plaza, Mieczysław Sikora (od 70 min. Przemysław Głowacz), Janusz Szalbot.



Faul z tyłu na M. Marianku.

Fot. W. Suchta

Po meczu powiedzieli:

Kapitan Kuźni **Roman Plaza**: - Było naprawdę ostro. Trochę podłamała nas bramka na 2:1, którą straciliśmy przez własną głupotę. To był najtrudniejszy moment w meczu. Później było lepiej. Walczyliśmy o każdy metr boiska, zdobyliśmy kolejne bramki i już było spokojniej. Szkoda, że zawodnicy odnieśli kontuzje. Liczy się jednak zwycięstwo i w każdym meczu będziemy się starać wygrywać.

Trener Cukrownika **Artur Wiewióra**: - Ostry mecz. Dużo niepotrzebnych fauli. Moi zawodnicy nie wypełnili przedmeczowych założeń taktycznych. To dopiero początek sezonu i trudno powiedzieć kto jaką wartość prezentuje. Kuźnia zawsze była zespołem mocnym i liczyliśmy się z tym. Były postawione przed zawodnikami indywidualne zadania, niestety nie wypełnili ich. Mieli pokryć szybkiego Sikorę, który co prawda bramki nie strzelił, ale parę razy wyszedł na dobrą pozycję. Prosiłem również, by uważali na Bukowczana, szczególnie przy stałych fragmentach gry. Znam go, bo grałem z nim i wiem, że może być groźny. Mówiłem przed meczem, że trzeba wytrzymać 30 minut. Niektórzy to zlekceważyli, zostawili zawodników bez krycia i szybko straciliśmy dwie bramki.

Trener Kuźni **Piotr Krupa**: - Bardzo ważne, że udało się wygrać drugi ciężki mecz. Porąbka i Chybie walczyć chyba będą o czoło tabeli. Dziś przeciwnicy okazali się drużyną zorganizowaną. W naszym wykonaniu dobra pierwsza połowa i nie przesadzając wynik mógł być wyższy. Cieszy ilość wypracowanych sytuacji, ale z drugiej strony szwankuje skuteczność. Myślę, że będzie się poprawiać z meczu na mecz. Mamy dość trudną sytuację kadrową i martwią kontuzje. U M. Sikory nie jest aż tak groźna i może zagra w środę, natomiast R. Marynowski naciągnął pachwinę i obawiam się, że nie będzie mógł grać. Do tego na wczasy wyjeżdża R. Plaza i nie będzie go na trzech meczach. Praktycznie na każdej pozycji powinien być dobry zawodnik, który mógłby wchodzić w sytuacjach awaryjnych. (ws)

1. Skoczów II	6	7-2
Kuźnia	6	7-2
3. Czaniec	6	3-0
4. Śrubarnia	4	5-3
5. Góral II	4	3-2
6. Zabrzeg	3	7-5
7. Miłówka	3	3-1
8. Chybie	3	6-5
9. Bestwina	3	5-5
Czechowice	3	5-5
11. Wieprz	3	4-7
12. Kozy	1	1-4
13. Kończyce	1	2-5
14. Kobiernice	0	2-6
15. Zebrzydowice	0	1-5
Porąbka	0	1-5



Strzela M. Sikora.

Fot. W. Suchta

SYLMAR-bis *super OKNO*
 USTROŃ, ul. Cieszyńska 1 tel. 854 19 67
VEKA OKNA PCV KÜMMERLING
RABAT od 5% do 34%
 SIATKI ANTYINSEKTOWE ZA 50% CENY
OKNA DREWNIANE
 PARAPETY, DRZWI WEW. I ZEW.
POMIAR, TRANSPORT - GRATIS



Z Istebną grało się łatwiej.

Fot. W. Suchta

FRYCOWE W BRENNEJ

Beskid Brenna - Mokate Nierodzim 4:1 (3:0)

Tak wysoko tego meczu piłkarze z Nierodzima nie powinni przegrać. Na początku wydawało się nawet, że będzie to wyrównane spotkanie. Niestety po błędzie bramkarza już w 12 minucie prowadzenie obejmuje Brenna. Po kilku minutach jest 2:0, gdy strzał z rzutu wolnego trafia w obrońcę Mokate, piłka zmienia bieg i trafia do siatki. Po pół godzinie gry pada trzecia bramka. Dośrodkowanie z rzutu rożnego głową strzela napastnik Brennej. W drugiej połowie Beskid podwyższa na 4:0 po strzale z linii pola karnego, natomiast honorową bramkę dla Mokate zdobywa Michal Borus po dokładnym podaniu Seweryna Wojciechowskiego. W tym meczu piłkarze z Nierodzima mieli kilka dogodnych sytuacji, nie potrafili ich jednak wykorzystać. Brenna popisała się lepszą skuteczno-

ścią i zasłużenie wygrała. Przed meczem mówiono, że spotkanie to będzie sprawdzianem wartości drużyny Nierodzima. Okazało się, że wiele do najlepszych drużyn „A-klasy” piłkarzom nie brakuje i po paru spotkaniach będą mogli walczyć z najlepszymi. Tym razem Nierodzim zapłacił w Brennej frycowe. (ws)

1. Górki	6	8-2
2. Brenna	6	6-2
3. Pogwizdów	6	5-1
4. Kaczyce	4	6-2
5. Wisła	4	3-2
Zabłocie	4	3-2
7. Nierodzim	3	5-4
8. Słomów	3	4-4
9. Stumień	1	4-5
10. Kończyce	1	2-3
11. Pogórze	1	2-4
12. Drogomyśl	0	1-5
13. Istebna	0	1-6
14. Puńców	0	1-9

POZIOMO: 1) boisko tenisowe, 4) koniec czegoś, 6) piłka w bramce, 8) kwiat lub imię, 9) wakacyjna pora, 10) pierścione k z inicjałami, 11) w kinie, 12) troska, pomoc, 13) miasto w Szwajcarii, 14) marka papierosów, 16) drapieżna ryba, 17) koncern samochodowy, 18) tegie lanie (wspak), 19) swoboda, 20) od niej zimne poranki, 21) panuje.

PIONOWO: 1) tropikalne pnącze liliowate, 2) oficer na koniu, 3) napój alkoholowy, 4) sztuczna przegroda rzeki, 5) w oknie, 6) wenecki taksówkarz, 7) zimowy miesiąc, 11) sielankowy utwór, 13) mocna waluta, 14) podróżnik brytyjski, 15) wyspa koralowa.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu.

Termin nadsyłania hasła mija 28 sierpnia b.r.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 30
OD ANKI ZIMNE PORANKI

Nagrode 30 zł otrzymuje **ZOFIA SAMSONOWICZ**
Ustroń, ul. Wybickiego 7. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: PHU „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustroń, ul. Daszyńskiego 26, tel.: 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 10.08.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 17.08.2001 r.

Wycie co

Loto łódzkiego tydnia moja baba zdradziła do zdradla i jak ni mogła sie calo uwidzieć, bo je za szyroko, to zaczęła wreszcieć, potym becząc i prawi, że przestowo jeś, bo sie w zdradle nie mieści. Prowda, że mo isto sto kilo żywej wogi, nale zech już przywyknł. Tóż nejprzód poszła potwora do aptyki po jakisi cettle, coby sie ji jeś nie cheiało, a tam ji tego tela ukożali, że póki co schudła ji bryftaszka, bo lacnego to w aptyce już nic ni ma.

Tóż, tydziń już trwo ta breweryja, bo z tóim mojom babóm już doista nielza wydzierzeć. Je zmierzło jak diobli, żodnego żarcio w chalupie nie uświadcysz, coby jóm przeca nie kusilo. Wczora na lobiod miolech skibke starego chleba, chladolech w szpajscie, ale tam ani kónska wórsztu. Tóż cóż miolech zrobić – baba wściekło, żarcio ni ma i poszlech na piwo z zakónskóm.

Loto idym do chalupy taki markotny i fót głodny, a tu wychodzi przed dwirze sómsiadka i prawi, że za moc uwarzila galuszek fusatych ze szpyrkami, czy bych ji tego nie pumóg zjeś. Jo przeca był głodny jak wilk, tóż jak wparzilech do tych galuszek, to zech ich spucowol cały talyrz. Dobrze mieć sómsiadke.

Dzisiaj rozglóndóm sie po chalupie, a tam zaś nic do jedzynio i doista zech sie zezłościł. Nie wiym, czy ta moja baba straci na wodze, bo na razie fót sie w zdradle nie mieści, ale jak tak dali bydzie, to straci chłopa, bo dzisiaj sómsiadka za moc uwarzila polywki z nugłami i muszym ji to pumóc zjeś.

Tóż sami widzicie, że ni ma tego zlego coby na dobre nie wyszło.

Karel z Manhattanu

DOMY JEDNORODZINNE w zabudowie bliźniaczej

Bładnice Dolne k/Ustronia

✓ możliwość sprzedaży ratalnej
✓ termin realizacji 2001 rok



SERVICE BUD
S.C.

Informacja:

tel. 033 854 28 91,
854 15 18

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

